



Copernicon 2019 - relacja

A.Mason



© A.MASON

foto: A.Mason

Dziesiąta edycja Coperniconu już za nami. Uczestnicy konwentu jak zwykle dopisali, w efekcie czego toruńską starówkę w miniony weekend 13-15 września zalała fala barwnych cosplayerów.

Z roku na rok impreza jest realizowana z coraz większym rozmachem. Tegoroczny, bardzo bogaty program miał miejsce jednocześnie w pięciu budynkach. Nie sposób było wziąć udziału we wszystkich atrakcjach, a oddalenie obiektów dodatkowo to utrudniało, ale i tak organizatorzy wykonali kawał solidnej roboty.

Tylko w gmachu **Wydziału matematyki i informatyki** w ciągu trzech dni odbyło się ponad sto paneli, prelekcji i spotkań autorskich. Dyżur autografowy pełniło kilkunastu twórców, między innymi Robert M. Wegner, Michał Cholewa, Andrzej Pilipiuk, Marta Kisiel, Rafał Dębski, Michał Gołkowski, Arkady Saulski, Aneta Jadowska, Milena Wójtowicz, Ewa Białołęcka i Marcin Podlewski.



foto: Jagna Rolska

Dużym zainteresowaniem cieszył się sobotni Panel Hardej Hordy i ekologiczny pod dość wymownym tytułem „To kiedy ten Mad Max?”. Rozważania na ten temat snuli: Agnieszka Hałas, Dominika Nerd Kobieta Tarczoń, Robert M. Wegner i Cezary Zbierzchowski. Z kolei w niedzielę najwięcej słuchaczy przyciągnął panel: „Dwóch typów podcast live”, prowadzony przez Bartka Sitka (Generator Frajdy) i Kubę Chuptysia (GargamelVlog).

W tym samym budynku nieprzerwanie od piątku do niedzieli trwały rozgrywki, turnieje i pokazy gier. Zarówno planszowych jak i karcianych, konsolowych i elektronicznych. W sali popkulturowej i sali prelekcji gier elektronicznych można było posłuchać ciekawych wykładów ot choćby na temat architektury w grach.

Budynek **Collegium Minus** nieomal całkowicie zdominowały w tym roku atrakcje o tematyce azjatyckiej oraz panele i prelekcje popularnonaukowe. Uczestnicy rozmawiali o K-popie, Japonii, anime a nawet o gejszach. W części popularnonaukowej przeprowadzono prelekcje o Marii Skłodowskiej, aniołach a także Krzyżakach i Tatarach. Ogromny przekrój tematów nie pozwala na wzmiankę nawet o części z nich. Dość powiedzieć, że w Collegium Minus w czasie konwentu odbyło się ponad 180 prelekcji i paneli.

W gmachu **Książnicy Kopernikańskiej** zgrupowano wszystkie atrakcje dla najmłodszych uczestników konwentu. Były konkursy, ot choćby dotyczące bajek Disneya a także warsztaty robienia Gwiazdno Wojennych pierniczków, origami czy plastyczne i rysunkowe.

W **Liceum numer 1 i 1A** odbyły się wszystkie sesje RPG i larpy a także tematycznie powiązane z nimi prelekcje.



© A.MASON

foto: A.Mason

Sercem konwentu był reprezentacyjny **Dwór Artusa**. W Sali Małej odbyły się warsztaty tańca a w sali kinowej liczne seanse. Centralnym punktem konwentu był konkurs cosplay a po nim uroczysta gala w Sali Wielkiej poprowadzona przez legendarnego lektora Tomasza Knapika. To właśnie on, swym charakterystycznym i rozpoznawanym chyba przez wszystkich głosem odczytał fragmenty powieści trojga laureatów tegorocznej edycji konkursu literackiego imienia Jerzego Żuławskiego. Główna nagroda przypadła Jackowi Dukajowi za powieść „Imperium chmur”, złote wyróżnienie otrzymała Anna Brzezińska za „Wodę na sicie” a srebrne trafiło w ręce Roberta M. Wegnera za „Każde martwe marzenie”.



A.MASON

foto: A.Mason

Zwycięzcą konkursu Cosplay okazał się Kanto Cosplay (instagram: kanto_cosplay), z którym miałam przyjemność przeprowadzić krótki wywiad jeszcze przed konkursem:

G.R.: Czy możesz opowiedzieć coś o postaci, w którą się wcielasz?

K.C.: Jest to postać z LoLa (skrót od League of Legends), Fiddlesticks. Jako, że gram w tę grę już od ponad siedmiu lat, tworzę stroje tylko z tego uniwersum. Fiddlesticks jest strachem na wróble i w zasadzie niczego innego nie można o nim powiedzieć (śmiech).

G.R.: Którą z części twojego stroju było najtrudniej wykonać?

K.C.: W tym cosplay'u najtrudniejsze chyba było wyrzeźbienie pianki, tak żeby na ramiennikach był efekt drewna. Było to bardzo czasochłonne, żeby przenieść ten „drewniany” efekt na każdy pojedynczy element stroju.

Kanto został uhonorowany nagrodą główną, którą był czek na 1200 złotych. Z pewnością pomoże mu to w dalszym rozwijaniu pasji.



© A.MASON

foto: A.Mason

Jednym z punktów programu było wręczenie statuetek laureatom konkursu literackiego „Pióro Metatrona 2019”. W tym roku otrzymali je:

1. Karolina Król za opowiadanie „Zielnik”
2. Anna Kłodnicka za opowiadanie „Kamienie”
3. Łukasz Marciniak za opowiadanie „Wszystko zależy od punktu słyszenia”

Oprócz tego jury konkursu przyznało jedenaście wyróżnień.

Wielkie gratulacje dla wszystkich laureatów.

Sporo można powiedzieć o gali konwentu, ale na pewno nie to, że była porywająca. Zdecydowanie chaotycznie poprowadzona i kompletnie pozbawiona oprawy dźwiękowej. Mam nadzieję, że w kolejnych edycjach organizator dopracuje te elementy.

Niestety jak każdy konwent, Copernicon 2019 musiał dobiec końca. Z niecierpliwością będę wyczekiwać kolejnej edycji, żeby znowu zobaczyć, jak przez toruńską starówkę przechodzi barwna parada szczęśliwych konwentowiczów.

Do zobaczenia w przyszłym roku!

Gabrysia Rolska

A już za kilka dni opublikujemy w Fahrenheicie większą fotorelację z Coperniconu.